

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej mgr lic. Magdaleny Rzym

ISLAM W POLSKICH OPINIOTWÓRCZYCH PUBLIKACJACH KATOLICKICH (2000-2018)

napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Eugeniusza Sakowicza na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2019, ss. 357

Przedstawiona do oceny praca składa się ze Wstępu, pięciu rozdziałów, Zakończenia i Bibliografii. Dysertacja jest dość obszerna, rezygnuję zatem ze szczegółowego przytaczania zawartości poszczególnych jej części, odwołując się do stosowanej procedury publicznego dostępu do rozpraw doktorskich przed obroną.

Niemniej jednak ogólny zamysł konstrukcyjny wymaga krótkiego scharakteryzowania.

Trzeba zauważyć, że zastosowana struktura narracyjna: *doktryna, kult, moralność i instytucje*, odpowiada dość powszechnie przyjmowanej formule, wyróżniającej religię spośród innych przejawów kultury właśnie ze względu na uwypuklenie jej aspektów związanych z doktryną, kultem i organizacją. I choć założenia recenzji doktorskiej nie wymagają koniecznie tego typu odniesień, niech mi wolno będzie przytoczyć tzw. „relacyjną” definicję religii Tielego-Söderbloma: Religią nazywamy w sensie ogólnym stosunek pomiędzy człowiekiem i potęgą nadludzką, w którą on wierzy i od której czuje się zależny. Stosunek ten znajduje swój wyraz w specjalnych uczuciach (zaufanie i lęk), wyobrażeniach (wiara) i czynnościach (modlitwy, obrzędy, wśród nich specjalne ofiary), a także w wypełnianiu moralnych przykazań”. Przy tak wzbogaconym ujęciu, pochodzący od Joachima Wacha trójpodział składowych religii (dla niektórych wszakże zbyt „siermiężny”) pozwolił Autorce – choć bez bezpośredniego odwołania się do Tielego i Söderbloma - dość

przejrzyście zaprezentować całościowy obraz islamu w każdym z tych aspektów. Co oceniam jako słuszny zabieg metodyczny, który w ostatecznej ocenie pracy okazał się owocny.

Wstęp poświęcony jest omówieniu okoliczności powstania islamu, poczynając od pierwszych objawień Mahometowych i narodzin nowej wspólnoty, dla której te i następne stały się fundamentem. Autorka omawia w nim także przebieg spotkania i wzajemnych kontaktów między islamem a chrześcijaństwem w ciągu wieków, aż do czasów nam współczesnych. Wskazuje na dynamikę wzajemnych relacji (również w kontekście uwzględniającym wyznawców judaizmu), zarówno od strony muzułmańskiej jak i chrześcijańskiej, znajdując odbicie w regulacjach prawnych i rozwiązaniach społecznych (zwłaszcza na terenach opanowywanych przez zwolenników nowej religii), polemikach międzyreligijnych, angażujących z tej drugiej strony wybitne umysły teologiczne wieków wcześniejszych oraz praktyce pastoralnej i oficjalnych dokumentach Kościoła.

Następne rozdziały omawiają w zasygnalizowanym wyżej układzie kwestie doktrynalne, kultowe i moralność muzułmańską, wywodząc je w każdym przypadku ze źródeł i następnie konfrontując z opiniami prezentowanymi na łamach wziętych pod uwagę mediów (periodyków, portali internetowych, książek).

Bardzo ważna jest część odnosząca się do społecznego wymiaru islamu (rozd. IV *Instytucja*), ponieważ jak pokazują przywołane i przeanalizowane teksty, ten wymiar jest w szczególności przedmiotem polemicznych sądów, w części wykrzywiających rzeczywisty obraz, rozumienie i znaczenie wspólnotowości w życiu muzułmanów. Aspekt wspólnotowy związany jest z faktem, że grupa religijna posiada własną specyfikę, odróżniającą ją od innych związków społecznych. Powstaje ona na fundamencie doświadczenia religijnego, ku niemu jest zwrócona i to wyznacza charakter relacji pomiędzy jej członkami.

Autorka przekonująco konfrontuje przytaczane opinie wybranych krytyków zewnętrznych z odczuciami muzułmanów, dla których *umma* jest wyrazem i gwarantem uniwersalnego porządku społecznego. Tego poglądu można nie podzielać i go krytykować, ale należy go rozumieć i prezentować w sposób nieprzeinaczający.

Ta zasada przewijająca się w całej pracy przez sposób prowadzenia wyводу postulującego intelektualną rzetelność i empatyczną wrażliwość, jest bez wątpienia istotnym walorem dysertacji. Widocznym także w jej końcowej części, poświęconej dialogowi religijnemu między chrześcijanami a wyznawcami islamu (rozd. V *Dialog międzyreligijny*). Ta problematyka ma swoją bibliografię, którą Autorka zna i poprawnie wykorzystuje, w sposób kompetentny odwołując się do materiałów źródłowych. Jeśli chodzi o opracowania, to w tym zakresie zasadniczy segment w języku polskim, dotyczący czasów nam bliższych, stanowią publikacje Eugeniusza Sakowicza, głównie monografia *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963-1999)*, Warszawa 2000.

Przeprowadzona w pracy staranna analiza opiniotwórczych publikacji katolickich w Polsce unaoczniała – częściowo zaskakującą – sferę ich krytycznego stosunku do pewnych elementów soborowego nauczania Kościoła oraz papieży. Autorka podjęła się zadania przeanalizowania źródeł i charakteru tego krytycyzmu, jego umiejscowienia na medialno-społecznej mapie polski. Także stopnia występowania i próby zrozumienia stanowiska osób z tą sferą związanych. Zapewne możliwa, a nawet postulowana byłaby tu bardziej pogłębiona refleksja psychologiczna nad przyczynami i motywacjami tych postaw, jak również stonowanie skłonności polemicznych samej Autorki (np. s. 34 z T. Terlikowskim czy poniżej

z P. Lisickim). I w tej postaci dostrzegam tu duży walor poznawczy, pracowicie zindeksowanego i omówionego materiału badawczego. Pewne uwagi krytyczne będą przedstawione niżej.

Ogólnie, układ treści nie budzi zastrzeżeń, konstrukcyjnie praca zachowuje logiczny ciąg i spójność wywodu.

Dołączona do pracy Bibliografia jest bogata i została zaprezentowana w podziale pozwalającym na łatwe i precyzyjne rozeznanie w charakterze i ilości publikacji na dany temat w określonym periodyku, monografii czy na stronach internetowych. W tym układzie stanowi ona w pewnym stopniu jednostkę autonomiczną, przydatną czytelnikowi także poza ścisłym kontekstem recenzowanej dysertacji.

Wybór tematu, istotność podjętej problematyki i sposób jej realizacji

W wielu aspektach podjęta problematyka zasługuje na uwagę, jest istotna poznawczo, aktualna społecznie i żywa w świadomości współczesnego człowieka. Pokazuje to rosnąca liczba publikacji dotyczących islamu w ogóle, a także relacji między kulturowo i religijnie odrębnymi grupami ludzkimi. Kontekst migracyjny oraz związany z zagrożeniami bezpieczeństwa odgrywa tu swoją rolę. Ponieważ złożoności problemu nie da się, jak chcą niektórzy, sprowadzić do niesprecyzowanego albo dowolnie rozumianego pojęcia „tolerancji”, rośnie zapotrzebowanie na rzetelne analizy przyczyn, charakteru i skutków wzajemnego obrazu (siebie nawzajem) różnych wspólnot konfrontowanych przez okoliczności procesów globalizacyjnych. Jak rozumiem, prezentowana dysertacja wpisuje się w to zapotrzebowanie i stanowić może znaczący wkład do omawianej problematyki.

Deklarowanym celem rozprawy jest „ukazanie, w jaki sposób polska literatura i prasa o charakterze katolickim przedstawia religię muzułmańską, jej wyznawców oraz podejmowane przez Kościół inicjatywy dialogu międzyreligijnego” (s.14). Zasięg czasowy obejmuje lata 2000-2018. „W katolickim społeczeństwie, jakim jest Polska, publikacje te mają duże znaczenie opiniotwórcze i pełnią decydującą rolę w kształtowaniu przekonań. Osoby pragnące pogłębić swoją wiedzę religijną i formować swoją wiarę zwracają się w tym celu ku katolickim środkom przekazu, a tylko nieliczni bezpośrednio sięgają po dokumenty Magisterium. Większość katolików poznaje zatem nauczanie Kościoła na podstawie interpretacji autorów, przyjmując ich punkt widzenia za zgodny ze stanowiskiem Kościoła powszechnego. Zatem zdania na temat islamu, publikowane w poczytnych czasopismach katolickich, powielane na portalach internetowych, wypowiedziane przez znanych katolickich publicystów, trafiają do szerokiego grona odbiorców, kształtują ich opinie i dla wielu są jedynym źródłem informacji o tej religii” (s.13).

W mojej opinii tak zakreślony cel w pełni uzasadnia podjęcie tematu i przyjęte w tytule pracy jego sformułowanie.

Autorka zastrzega, że jej celem nie jest dokładna analiza jednej kategorii czasopism, ale ukazanie jak najszerszej perspektywy oddziaływania środków przekazu na różne środowiska katolików (s.15). Dlatego w pracy pojawiają się przykłady periodyków o niejednakowym charakterze, reprezentatywne dla różnych grup katolickich odbiorców. Magdalena Rzym napisała: „Przez opiniotwórcze publikacje rozumiane są pisma

wysokonakładowe, docierające do szerokiego grona odbiorców oraz teksty autorów znanych i popularnych w polskich środowiskach katolickich” (s.13). Uważam, że od strony metodologicznej jest to jednak niewystarczające. Zawarta na stronach 15-22 charakterystyka poddanych analizie publikacji stanowi dobre wprowadzenie do dalszych procedur badawczych, ale tytułowy problem zyskałby lepsze naświetlenie przy staranniejszym i bardziej precyzyjnym „skatalogowaniu” typów materiałów stanowiących bazę analityczną. Zdaniem piszącego te słowa, powinna zostać przeprowadzona klasyfikacja wykorzystanych źródeł zgodnie z przyjętymi kryteriami, według ich typu i charakteru – dewocyjny, popularyzatorski, popularno-naukowy, naukowy - adresata, częstotliwości ukazywania się, nakładu. Może nawet – dla przejrzystości – w ujęciu tabelarycznym? Na tym zaś tle precyzyjniejsza, z wykorzystaniem danych statystycznych i narzędzi ilościowych, próba wskazania zależności między tymi cechami a rodzajem publikowanych materiałów.

W obecnej postaci w stopniu zbyt dużym analiza została sprowadzona do podawania przykładów wypowiedzi w publikacjach, ułożonych według wyznaczonego strukturą rozdziałów klucza systematycznego, i konfrontowania ich z:

- źródłami muzułmańskimi (Koran, hadisy, żywoty Mahometa i opinie znaczących przedstawicieli tej religii w przeszłości i współcześnie);
- oficjalnymi dokumentami Kościoła¹, wypowiedziami i działaniami papieży, zdaniem innych przedstawicieli, np. misjonarzy pracujących w kontakcie z muzułmanami;
- opiniami naukowców, badaczy i znawców problematyki islamskiej ze środowisk akademickich.

Oraz ze zdaniem samej Autorki, która nierzadko nie skrywa własnego stanowiska w omawianych kwestiach.

Takie podejście niesie ze sobą określoną dozę nieprzejrzystości w prezentowanym materiale, siłą rzeczy prowadzi do powtarzania kilkakrotnie tych samych lub podobnych opinii, jeśli ilustrują różne zagadnienia (np. strony 34/95/138, 221/229 przyp.1200); ma cechy podejścia publicystycznego - np. w akapitach o emigrantach (s.215 i dalsze) Autorka nie tyle analizuje poglądy referowanych osób, ile podejmuje z nimi publicystyczną polemikę na podobnym poziomie uproszczeń².

Sugerowałbym także, by przy tak zakreślonej problematyce w większym stopniu wykorzystywać ustalenia z zakresu mediów i komunikacji masowej, kształtowania wizerunku (np. T. Goban-Klas, T. Gackowski, M. Łączyński). Mogą one być pomocne w zrozumieniu mechanizmów, a po części i motywacji określonych działań³.

Przyjęta zasada, że poszczególne rozdziały (a zatem kolejne segmenty tematyczne) poprzedzone są „wprowadzeniem o charakterze religioznawczym i w ten sposób treści

¹ Przede wszystkim dokumenty soborowe, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* oraz Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. Jak również ważne teksty dotyczące dialogu międzyreligijnego i relacji chrześcijaństwa do islamu: encyklika Pawła VI *Ecclesiam suam* (1964), dokumenty Sekretariatu dla Niechrześcijan: *Sugestie do dialogu między religiami* (1967) oraz *Postawa Kościoła wobec wyznawców innych religii* (1984), dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Chrześcijaństwo i religie* (1997), encyklika Jana Pawła II *Redemptoris missio* (1990), posynodalne adhortacje Jana Pawła II *Ecclesia in Africa* (1995) i *Ecclesia in Asia* (1999), adhortacja apostołska Franciszka *Evangelii gaudium* (2013).

² Wydaje się, że sformułowania p. Rzym w rodzaju: „Autor stoi w ten sposób w sprzeczności z przesłaniem świętej księgi islamu” (s.110) są nieuprawnienie apodyktyczne, skoro nad „przesłaniem Koranu” w różnych kwestiach głowią się teologowie przez wieki.

³ Górak-Sosnowska K., *Wizerunek islamu i muzułmanów w Polsce w świetle badań socjologicznych*, [w:] Malinowski M., Ożarowski R. (red.), *Współczesne problemy świata islamu*, Gdańsk 2007.

wypowiadane przez katolickich publicystów zostają skonfrontowane z informacjami opartymi na tekstach źródłowych i opracowaniach naukowych” (s.22) znacznie wzmacnia wartość informacyjną całości. Można przy tym zadać pytanie czy nie dzieje się to kosztem przejrzystości zasadniczego tematu dysertacji, czyli ujętej w dostrzeżone prawidłowości charakterystyki materiałów, o których jest mowa w tytule pracy?

Strona formalna pracy jest bardzo staranna, język przejrzysty, styl jasny i logiczny; zdarzają się potknięcia, głównie literówki, niezbyt liczne, choć trafia się i błąd ortograficzny (s.108, 129); nie wiadomo czemu nie podaje się tłumaczy dzieł obcych).

Podsumowując, chcę podkreślić, że mimo wskazanych uchybień, walorem recenzowanej pracy jest szerokie i kompetentne tło, na jakim mgr Magdalena Rzym przeprowadza swoje analizy. Podstawowe zagadnienie będące tematem dysertacji stało się okazją do refleksji nad wieloaspektowością relacji świata zachodniego z cywilizacją muzułmańską. W oczywisty sposób narzucającym się kontekstem jest obecna sytuacja międzynarodowa, związana z terrorem i migracjami. Świadomość tego przebija przez zawarte w pracy oceny i – pozostając w tle – zwiększa walor interpretacyjno-analityczny całości. Warte zauważenia jest staranie Autorki ukazania i odniesienia się do szerszej płaszczyzny wzajemnych kontaktów, tak, by nie stroniąc od intelektualnej odpowiedzialności będącej udziałem społeczności akademickiej, nie ulec presji ocen uproszczonych, doraźnych. Takie podejście wymagało dużej erudycji, zarówno w relacji do religii muzułmańskiej, jej kontekstu historycznego, teologii i praktyki społecznej, jak i chrześcijaństwa (szczególnie Kościoła katolickiego) w każdym z tych aspektów.

Pani Magdalena Rzym jawi się na kartach swojej pracy jako osoba o dużej kulturze intelektualnej, kompetencjach religioznawczych i erudycji, umiejąca właściwie dobrać i wykorzystać materiały o charakterze źródłowym, jak i opracowania.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane powyżej zalety i ułomności niniejszej dysertacji, stwierdzam, że **przedstawiona mi do zaopiniowania praca prezentuje od strony erudycyjnej, metodologiczno-formalnej i twórczego myślenia poziom pozwalający nazwać ją wartościową, w oczekiwanym stopniu nowatorską i w mojej ocenie spełniającą wymagania stawiane rozprawie doktorskiej.**

Wnoszę o dopuszczenie p. mgr lic. Magdaleny Rzym do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

